

POSTANOWIENIE

25 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

na posiedzeniu niejawnym 25 kwietnia 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa Gminy K.
przeciwko A. W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej A. W.
od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z 7 listopada 2023 r., XI Ga 412/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża kosztami postępowania kasacyjnego pozwanego, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w

zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany A. W. powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej wynikającą z tego, że Sąd Okręgowy nie tylko błędnie przyjął, iż pozwany po utracie z mocy prawa mandatu członka zarządu był legitymowany do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości K. Sp. z o.o. w K., lecz także, że ciążył na nim prawny obowiązek złożenia tego wniosku.

Wykazanie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Jak przyjmuje się w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego, oczywista zasadność skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, odnosić się do konkretnych, powołanych przez skarżącego przepisów prawa i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

Bliższa analiza lakonicznego – w istocie jednozdaniowego – wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie pozwalała przyjąć, iżby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona.

Motywy zaskarżonego wyroku wskazywały, że Sąd Okręgowy przypisał pozwanemu odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powódki na podstawie art. 415 k.c. z tego tytułu, że pozwany – mimo skazania prawomocnym wyrokiem za przestępstwo określone w art. 18 § 2 k.s.h., prowadzące do wygaśnięcia mandatu członka zarządu – w dalszym ciągu faktycznie pełnił funkcję członka zarządu i prowadził sprawy spółki, pozostając wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego, a realizując *de facto* te czynności doprowadził spółkę do takiej sytuacji

finansowej, która uniemożliwiła zaspokojenie roszczeń powódki. Sąd zauważył również, że pozwany – kierując nadal sprawami spółki – doprowadził do tego, że żadna inna osoba nie mogła objąć zarządu interesami spółki, jak również zgłosić we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. W ocenie Sądu, bezprawność i zawiniony charakter zachowania pozwanego wiązały się zatem nie tyle z zaniechaniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, co starano się uwypuklić we wniosku, lecz z faktycznym zarządzaniem spółką, mimo skazania prawomocnym wyrokiem, wykluczającym piastowanie stanowiska członka zarządu i następstwami sprawowania tego zarządu, w ramach których spółka zaprzestała działalności, nie regulowała zobowiązań i spieniężyła majątek.

Problem w sprawie nie sprowadzał się zatem do legitymacji pozwanego do złożenia wniosku o ogłoszenia upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, lecz do możliwości przypisania ogólnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 415 k.c.) byłemu członkowi zarządu spółki, który w trakcie wykonywania mandatu został skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo określone w art. 18 § 2 k.s.h., co skutkuje wygaśnięciem mandatu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 356/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 43), a mimo to nadal zarządzał spółką, pozostając wpisany do rejestru, w sposób, który pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą powódki. Sytuacja ta nie mogła być zatem sprowadzana do przypadku, w którym roszczenie oparte na art. 299 k.s.h. kieruje się przeciwko odwołanemu członkowi zarządu, pozbawionemu faktycznego wpływu na sprawy spółki, który jedynie na skutek zaniechania zgłoszenia wygaśnięcia mandatu w dalszym ciągu figuruje w rejestrze (por. co do tego przypadku np. wyroki Sądu Najwyższego 25 września 2003 r., V CK 198/02, Wokanda 2004, nr 6, s. 7 i z dnia 8 marca 2019 r., III CSK 96/17).

W tym kontekście, akcentowana we wniosku okoliczność, że pozwany – wobec wygaśnięcia mandatu członka zarządu w okolicznościach określonych w art. 18 § 2 k.s.h. – nie był umocowany do prowadzenia spraw i reprezentacji spółki, w tym złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, nie stwarzała podłoża do przyjęcia, że zaskarżony wyrok jest błędny w sposób elementarny i widoczny już *prima vista*, czego wymaga przyczyna kasacyjna określona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.s.h. Ubocznie

tylko należało zauważyć, że treść wniosku stwarzała ryzyko kolizji z zasadą *nemo potest commodum capere de iniuria sua propria*.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, przypominając zarazem, że Sąd Najwyższy bada na tym etapie wyłącznie wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie, nie wnikając w uzasadnienie podstaw kasacyjnych.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2, art. 98 § 1-1¹, art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[wr]

[a.ł]